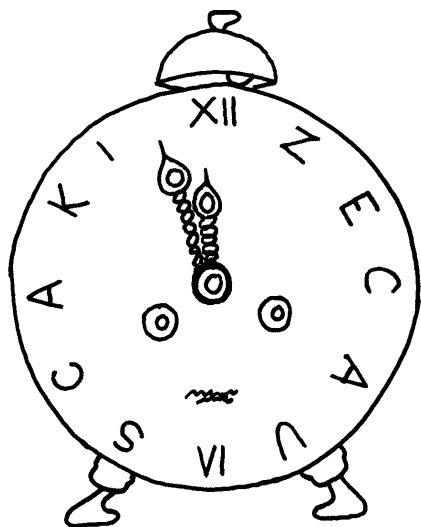
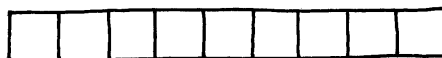


Patron dobrego przełomu

W 314 roku został biskupem Rzymu. Doczekał się końca prześladowania chrześcijan i mógł, pewny opieki ze strony pierwszego chrześcijańskiego cesarza Konstantyna, wprowadzić Kościół w epokę pokoju. Umarł 31 grudnia 335 roku. Kościół wspomina go właśnie tego dnia w nadziei, że skoro był świadkiem tak dobrych zmian, będzie się też wstawiał u Boga, by lud Boży cieszył się wszelką pomyślnością i pokojem.



Od jego imienia wzięły też nazwę wieczorne i nocne zabawy taneczne, spotkania połączone z toastem, wznoszonym na pożegnanie starego i powitanie nowego roku. Oczywiście, wiadomo, o kogo chodzi!



Jego patronalne święto przypomina też o dawnej, mądrej maksymie, którą możesz ułożyć z liter rozmieszczonych wokół tarczy zegara.

